

We Lwowie, dnia 27. października 1905.

Aleg. 495

## Sprawozdanie

Komisji bankowej o petycyi Adeli Smolkowej, wdowy po  
śp. Władysławie Smolce, dyrektorze Banku krajowego,  
o podwyższenie pensyi wdowiej.

### Wysoki Sejmie!

Władysław Smolka dekretem Wydziału krajowego z dnia 12. grudnia 1882 r. l. 55.381 zamianowanym został w myśl §. 66. statutu Banku krajowego dyrektorem tegoż Banku z płacą roczną 4.000 złr.

Niespełna w pięć lat po objęciu posady dyrektora ś. p. Władysław Smolka zapadł tak ciężko na zdrowiu, że Wydział krajowy widział się zmuszonym przenieść go w czasowy stan spoczynku, przyznając dekretem z 21. października 1887 r. l. 48.821 w drodze łaski emeryturę w kwocie 1.333 złr. 33 ct. rocznie i dodatek osobisty, wynoszący 222 złr. 22 ct. miesięcznie, ten ostatni tylko do końca września 1888 r.

Władysław Smolka zmarł 4. sierpnia 1888 r., pozostawiając wdowę i czworo małoletnich dzieci. Wydział krajowy na wniosek Dyrekcyi Banku krajowego, a na mocy powyżej wymienionego już dekretu przyznał dekretem z d. 31. sierpnia 1888 r. l. 35 540 z funduszków Banku, po myśli §. 15, 2, 3 „Norm służbowych dla dyrektorów“ roczną dożywotnią emeryturę wdowie Adeli Smolkowej 600 złr., tytułem zaopatrzenia każdemu z dzieci 200 złr. rocznie do 18. roku życia.

Wdowa po ś. p. Władysławie Smolce dwukrotnie wносиła prośbę do Wydziału krajowego o podwyższenie pensyi wdowiej, jednak bezskutecznie. Petentka motywowała prośby swoje niewystarczającemi dochodami na utrzymanie siebie i dzieci, które z porady lekarzy były zmuszone przebywać jużto w Insbruku — Hall lub Zakopanem, aby zapobiedz rozwinięciu się groźnej choroby płuc w słabych organizmach. Załączone świadectwa lekarskie do wniesionej prośby do Wysokiego Sejmu dostatecznie fakt stwierdzają.

Komisya bankowa w załatwieniu prośby obecnie wniesionej przez Adelę Smolkową do Wysokiego Sejmu, po zbadaniu kwalifikacyi służbowej ś. p. Wł. Smolki, nabrała przekonania, że praca nieboszczyka jako dyrektora pod każdym względem była dla instytucyi wydatną, godną uznania.

Zadaniem, jakie poruczono Wł. Smolce po jego zamianowaniu dyrektorem, było urządzenie Banku, wypracowanie odpowiednich obliczeń i instrukcyi,

jednym słowem wprowadzenie w ruch młodej instytucji bankowej, nie można więc się dziwić, że wysiłek w pracy musiał być nadmiernym, aby podołać przyjętym na siebie zobowiązaniom. Władysław Smolka z zapałem nietylko obowiązkowego urzędnika, lecz obywatela i patrioty jął się pracy, która, wyczerpując słabe jego siły fizyczne, przyczynić się mogła do wybuchu choroby umysłowej, śmiercią przedwczesną zakończoną.

Z tych to powodów Wydział krajowy na wniosek Rady nadzorczej Banku krajowego przyznał ś. p. Władysławowi Smolce, a po jego śmierci wdowie w drodze łaski dożywotnią emeryturę.

Przyznana emerytura wdowie przed laty 17 wraz z zaopatrzeniem sierót mogła w swoim czasie wystarczać na skromne utrzymanie, dzisiaj jednak, gdy stosunki drożyzniane znacznie zmieniły się, gdy przyznane zaopatrzenie dzieciom po dojściu ich do lat 18 ustało, gdy nareszcie wskutek niepomiarnych wydatków na kurację dzieci majątek odziedziczony przez nich po ś. p. Dr. Franciszku Smolce w znacznej części został zużyty, kwota 1.200 K, którą wdowa tytułem emerytury pobiera, nie może zapewnić jej spokojnego bytu i utrzymania na starość.

Normy służbowe dla dyrektorów Banku krajowego obecnie obowiązujące odnośnie do §. 15. zapewniają emeryturę dla wdów po dyrektorach w wysokości 3.000 K. a względnie 4.800 K, wysokość tych emerytur odpowiada socyalnemu stanowisku dyrektorów i zapewnia dostatecznie przyszłość materyjalną ich żon, które w żaden sposób emeryturą tak niską, jak 1.200 K, pobieraną przez Adelę Smolkową, nie mogłyby się zadowolnić.

Komisya bankowa uznaje, że z punktu prawnego podwyższenie emerytury Adeli Smolkowej do obecnie obowiązujących norm nie mogłoby być uzasadnionem, lecz te względy, które powodowały Wydziałem krajowym do przyznania emerytury w drodze łaski ś. p. Wł. Smolce, a następnie jego wdowie, nie zmieniły się i z tych powodów komisya bankowa wnosi:

### Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Pensję wdowią Adeli Smolkowej, wdowie po ś. p. Władysławie Smolce, dyrektorze Banku krajowego, podwyższa się z funduszu tegoż Banku do wysokości 2.000 K rocznie.

Przewodniczący:

**Władysław Kraiński w. r.**

Sprawozdawca:

**Maryewski w. r.**